

# Trzech Króli - Popek, Matheo, Sobota, Na rozstaj

Ja ciągle staje na rozstaju dróg  
Po jednej szatan, z drugiej anioł stróż  
Dla jednych kolce, innym płatki róż  
Na końcu i tak nas rozliczy bóg  
Ja ciągle staje na rozstaju dróg  
Po jednej szatan, z drugiej anioł stróż  
Dla jednych kolce, innym płatki róż  
Na końcu i tak nas rozliczy bóg

Dokąd bym nie poszedł  
Z reguły błędę  
Wódka, narkotyki, zjebane pieniądze  
.. czy kolejny koncert  
Stoję na rozstaju dróg  
Starzejąc się na mordzie

Nie wiem w którą stronę iść  
Bo zło czyha za rogiem  
Wiem, że to jest mój cień  
Nie wiem jak w tym kraju mam żyć  
Wszystko w kur\* mnie  
Wyprzedza mnie mój fejm

Jak igły w stogu siana szukam  
Czy jest sens  
Muzyka mnie prowadzi, tylko nie wiem gdzie  
Diabeł mnie kusi, anioł mówi nie  
Widzę światełko w tunelu, tylko w moim śnie

Żyję według swoich prawd  
W realnym świecie kłamstw  
Skalę moich wad  
I tak oceni czas

Ja ciągle staje na rozstaju dróg  
Po jednej szatan, z drugiej anioł stróż  
Dla jednych kolce, innym płatki róż  
Na końcu i tak nas rozliczy bóg  
Ja ciągle staje na rozstaju dróg  
Po jednej szatan, z drugiej anioł stróż  
Dla jednych kolce, innym płatki róż  
Na końcu i tak nas rozliczy bóg  
Gdy na rozstaju dróg stanę nim pobiegnę tam  
Gdy życie woła 'nie wiem'  
Nie będę sam  
Choć by Świat się walił  
Nadal trwam  
.. prowadzi do nieba

Choć grzeszę  
Lecę  
A ten brudy świat znam dobrze  
Od najmłodszych lat  
Znak równowagi  
Nich sprzyja fart  
Do celu idę  
Wiem, wiem ile jestem wart  
Więc nie rozliczaj mnie ty

Też upada i powstaje  
Ręce wznoszę, idę dalej  
Nie rozliczaj mnie

Kocham, nienawidzę

Zyje i się nie poddaje  
Znam dobrze siebie  
Bóg mnie rozliczy  
Nim pogrzebią w glebie  
Się rozliczy  
Na rozstaju dróg serce mnie woła  
Rozum prowadzi  
Niosę swój krzyż  
Czas sobie radzić

Ja ciągle staję na rozstaju dróg  
Po jednej szatan, z drugiej anioł stróż  
Dla jednych kolce, innym płatki róż  
Na końcu i tak nas rozliczy bóg  
Ja ciągle staję na rozstaju dróg  
Po jednej szatan, z drugiej anioł stróż  
Dla jednych kolce, innym płatki róż  
Na końcu i tak nas rozliczy bóg